

## M.W ur. 1947; Wilkołaz, pow. Kraśnik

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Strajk w MPK - negocjacje
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	Lubelski Lipiec, MPK, strajk, negocjacje

### Strajk w MPK - negocjacje

Była grupa, którą wybrano, to prowadziła rozmowy, ale czy z samą dyrekcją czy z miastem, nie wiem właśnie. Prowadzono rozmowy z nadrzędną instytucją nad MPK, nie wiem właśnie z kim tam prowadzili te rozmowy dokładnie. Czy z dyrekcją samą czy z miastem. Grupę, która prowadziła rozmowy wybrali po prostu kierowcy. Powiedzieli, na tych skierowali wnioski i zagłosowali. Reszta zagłosowała wszystko i ci wybrani poszli rozmawiać właśnie z dyrekcją. Zgranie załogi było, tylko, że to nic nie zostało dla załogi wywalczone. Teraz oceniam, że to nie było dla robotnika nic załatwione, może częściowo. Strajki, to wszystko ze Świdnika przyszło i właśnie i LZNS, FSC. Wszystkie te większe zakłady zaczęły strajkować i potem MPK też dołączyło do tego wszystkiego. Strajkowały też PKP Lublin i potem MPK. W zasadzie to mieszkańcy Lublina dowiedzieli się o strajkach, że coś się dzieje dopiero jak stanęły autobusy. Dopiero wtedy ludzie dowiedzieli się w Lublinie, że MPK stanęło a wcześniej już było to, w Świdniku, na kolei, że wszystko się szykowało właśnie.

Data i miejsce nagrania	2005-05-30, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"